



KS. KRZYSZTOF KONECKI*

WŁOCŁAWEK–TORUŃ

Maciej Olczyk, *Etos chrześcijańskiego wolontariatu. Studium teologicznomoralne na przykładzie Florenckiej Archikonfraterni Miłosierdzia*, Poznań 2012, ss. 337.

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2014.032>

Rozprawa została wydana w Wydziale Teologicznym UAM w Poznaniu. Recenzję wydawniczą napisał ks. prof. dr hab. Ireneusz Mroczkowski. Zawiera ona wszystkie elementy składowe klasycznej rozprawy naukowej. Mamy tu na uwadze spis treści, wstęp, cztery rozdziały, zakończenie, zestaw bibliografii (obfita – 22 strony!), streszczenie w języku angielskim oraz włoskim. Recenzent odczuwa jednak niedosyt powodowany brakiem indeksu nazwisk cytowanych autorów.

We wstępie, który legitymuje się wszystkimi, wymaganymi metodologicznie elementami Autor wprowadza czytelnika w problem swej rozprawy, charakteryzuje drogę postępowania – metodę pracy, wyjaśnia i precyzuje pojęcia, terminologię oraz sytuuje rozprawę w znamionach aktualnej problematyki teologii moralnej. Zwraca uwagę, że już samo słowo wolontariat, nawiązując do ludzkiej woli, czyli instancji odpowiedzialnej za dokonywanie wyborów moralnych, sytuuje omawiany fenomen w polu zainteresowań etyka czy teologa-moralisty. Perspektywa badawcza znacznie się poszerza i wyznacza nowe ciekawe przestrzenie

* Ks. prof. dr hab. Krzysztof Konecki jest kierownikiem Zakładu Teologii Liturgii Wydziału Teologicznego UMK oraz redaktorem naukowym czasopisma „Teologia i Człowiek”.

naukowych poszukiwań, gdy pada pytanie, co skłania ową „wolontariusza” do społecznego zaangażowania, jakie ideały wpłynęły na jego decyzję, jakie wartości pielęgnuje i promuje, przyjmując taki, a nie inny styl postępowania.

Słusznie zauważa, że w polskiej literaturze teologicznej brakuje szerszego, całościowego i wyczerpującego opracowania na temat chrześcijańskich inspiracji wolontariatu, jako formy przeżywania wiary czy wcielenia w życie swoich przekonań religijnych (s. 15). Podobnie rzecz się ma, jeśli chodzi o literaturę światową. To w pełni uzasadnia trafność wyboru oraz konieczność podjęcia pogłębionej refleksji teologicznej na temat wolontariatu, który jest bogatą, wielowymiarową rzeczywistością, wciąż dynamicznie rozwijającą się i podlegającą wielu transformacjom.

Opracowanie jest propozycją teologicznej refleksji nad etosem chrześcijańskiego wolontariatu, która pozwala ukazać wyjątkową specyfikę tej odmiany dobrowolnego zaangażowania społecznego, zwracając uwagę na wartości i postawy moralne charakteryzujące wolontariuszy wierzących w Boga. W ten sposób Autor stara się słusznie udowodnić, że wolontariat jako styl społecznego zaangażowania nie jest wynalazkiem ostatnich dziesięcioleci i nie może być utożsamiany jedynie ze świecką jego odmianą. Bazując na ideowych założeniach oraz działalności jednej z najstarszych w świecie organizacji funkcjonujących na zasadach wolontariatu oraz na wypowiedziach Magisterium Kościoła na temat dobrowolnej aktywności społecznej, wydobywa i systematyzuje fundamentalne wymiary chrześcijańskiego wolontariatu. Tak nakreślone i zrealizowane przez Habilitanta zadanie stanowi istotną próbę wypełnienia pewnej luki, jaka istnieje w badaniu wolontariatu ze strony teologii moralnej. Może też być pewnego rodzaju *antidotum* na proces laicyzacji wolontariatu. Już teraz pragnę pogratulować zmysłu i realizacji podjętego zagadnienia.

Całość niniejszego studium składa się z czterech rozdziałów, po których umieszczono podsumowanie zawierające wnioski praktyczne oraz wykaz bibliograficzny.

Rozdział pierwszy rozprawy ma charakter wprowadzający, ponieważ zawiera wyjaśnienie podstawowych kwestii dotyczących wolontariatu. Wyjaśnia jego naturę oraz znaczenie w kontekście urzeczywistniania idei społeczeństwa obywatelskiego. Zapoznaje z różnymi odmianami wolontariatu i wskazuje zasadnicze problemy moralne, jakie wiążą się z przemianami zachodzącymi w ostatnich latach w środowisku ochotniczej aktywności społecznej. Specyfikę tych zmian, manifestujących

się w wymiarze globalnym, Autor bardzo dobrze ilustruje przykład włoskiego wolontariatu, gdzie tradycja dobrowolnego zaangażowania obywatelskiego jest jedną z najstarszych na świecie. Analizując rozwój wolontariatu w tym kraju, zapoznaje czytelnika zarówno z jego chrześcijańską, jak i świecką odmianą.

Rozdział drugi ma charakter historyczny. Habilitant w sposób rzeczowy i kompetentny prezentuje bogate dzieje florenckiej sodalicii, „matki” wszystkich włoskich Bractw Miłosierdzia. Na tle faktografii z dziejów archikonfraterni Autor ukazuje, jak krystalizowała się jej duchowa tożsamość, co stanowiło zasadnicze inspiracje oraz charakterystykę moralną dobrowolnego zaangażowania społecznego, z którego wyrasta znany nam dziś nowoczesny wolontariat. Dlatego w kontekście wydarzeń i procesów historycznych słusznie przywołuje kolejne Statuty, Konstytucje oraz inne dokumenty bractwa i analizuje ich zawartość pod kątem poruszanego zagadnienia. Z zainteresowaniem przeczytałem piąty podrozdział prezentujący szeroko heroiczną posługę ochotników zrzeszonych w sodalicii, których postawy moralne są żywym świadectwem urzeczywistniania w praktyce ewangelicznych ideałów.

Rozdział trzeci poświęcony jest współczesnemu obliczu Florenckiej Archikonfraterni Miłosierdzia. Ks. Habilitant w sposób ciekawy i metodyczny ukazuje w nim, jak ta wielowiekowa instytucja charytatywna stara się łączyć swą bogatą tradycję z wyzwaniem nowych czasów. Znamienne jest, że, stając się nowoczesną instytucją *non profit*, zachowała swoją tradycyjną strukturę oraz tożsamość świeckiego stowarzyszenia charytatywnego o inspiracji chrześcijańskiej. Analizując szczegółowo posługi wolontariuszy, Autor pokazuje, w jakim stopniu zarówno tradycyjne, jak i najnowsze obszary ich aktywności są przestrzeniami świadectwa chrześcijańskiej miłości miłosiernej i solidarności społecznej. Przybliżając duchową sylwetkę archikonfraterni, prezentuje pielęgnowane w jej środowisku zwyczaje oraz celebrowane święta, będące wyrazem tożsamości oraz konfirmantami aksjonormatywnego ukierunkowania sodalicii.

Rozdział czwarty stanowi bardzo ważną część rozprawy, można powiedzieć, że jest jej punktem kulminacyjnym. Autor systematyzuje pozyskaną wcześniej wiedzę, wydobywając z niej te treści moralne, które konstytuują fundamentalne wymiary etosu chrześcijańskiego wolontariatu. Analiza fenomenu wolontariatu w perspektywie wiary pozwala Habilitantowi przeprowadzić jego teologiczną interpretację. Wynika z niej jasno, że fundamentem postaw moralnych chrześcijańskiego wolontariatu-

sza jest miłość przeżywana w kontekście zjawisk społecznych. W tym sensie wolontariat jest szkołą miłości społecznej. W opinii recenzenta ta część rozprawy jest najbardziej ciekawa, twórcza i oryginalna.

Lektura całości tej pracy przekonuje, że mamy do czynienia z opracowaniem niezwykle bogatym w treść. Autor dokonał ogromnego trudu przestudiowania obszernego materiału źródłowego, którymi są oryginalne rękopisy, starodruki, materiały archiwalne, doktrynalne wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, zwłaszcza homilie i przemówienia papieży kierowane do wolontariuszy. Dochodzą do tego opracowania i publikacje z różnych dziedzin wiedzy, w znakomitej części obcojęzyczne. Jak wynika z lektury, źródła oraz literatura przedmiotu zostały przez księdza Doktora nie tylko zgromadzone i przeczytane, ale także skutecznie przyswojone i przemyślane.

Lektura rozprawy habilitacyjnej rodzi uznanie, a w konsekwencji prowadzi do podkreślenia merytorycznych walorów osiągnięć. Do nich należy zaliczyć przybliżenie polskiemu czytelnikowi wizji etosu chrześcijańskiego wolontariatu na przykładzie tradycji i doświadczeń Florenckiej Archikonfraterni Miłosierdzia, na wskazanie jego chrześcijańskich korzeni i teologicznych podstaw. Trzeba z satysfakcją stwierdzić, że dokonane w dysertacji ustalenia posiadają znaczny walor naukowej oryginalności w penetrowaniu duchowego skarbcza tradycji Kościoła i zrozumienia jej ciężaru teologicznego jako ilustracji chrześcijańskiej doktryny i praktyki życia oraz żywego źródła mądrości, pobożności i duchowości Kościoła. Bogactwo materiału historyczno-teologicznego zostało tu przez Autora wszechstronnie przeanalizowane z zastosowaniem właściwych zasad metodologii naukowej. Jego niekwestionowaną zasługą jest, że w swej rozprawie wskazał na teologiczne podstawy wolontariatu z wyakcentowaniem aspektów moralnych oraz jego praktyczną duchowością, a także zwrócił uwagę, że ochotnicze zaangażowanie społeczne obywateli może stać się czytelnym znakiem nadziei dla współczesnego świata uwikłanego w logikę *cywilizacji śmierci*.

Tym, co znacznie podnosi walor recenzowanej rozprawy habilitacyjnej, jest jej charakter interdyscyplinarny. Ks. Habilitant celem przedstawienia problemu pracy posiłkował się opracowaniami z różnych dziedzin wiedzy: socjologii, psychologii z zakresu nauk społecznych, filozofii, historii Kościoła.

Prezentacja treści teologicznych potwierdza dobrą orientację Autora w literaturze przedmiotu. Jednym z istotnych walorów recenzowanej

pracy jest widoczna przez wszystkie rozdziały kompetencja Autora jako wytrawnego moralisty, ze swobodą poruszającego się nie tylko w polu refleksji ściśle moralnej, ale historycznej i pastoralnej.

Praca jest bardzo starannie przygotowana i zaprezentowana pod względem formalnym. Także od tej strony ujawniła ona dobre przygotowanie metodologiczne jej Autora. Przede wszystkim uderza przejrzysta i logiczna struktura kompozycyjna rozprawy. Twierdzenia dobrze i obficie udokumentowane (1045 przypisów!), co wskazuje na znajomość literatury przedmiotu, także obcojęzycznej. W przypisach Autor prowadzi również własne refleksje, co podnosi walor recenzowanej pracy. W strukturze pracy widać poprawne wnioskowanie. Język pracy, w którym jest napisana przez swą staranność i literacką poprawność ułatwia odbiór niełatwej niekiedy treści tego opracowania. Jak to już wyżej wskazałem, we Wstępie Autor wypełnił wszystkie istotne elementy formalne.

Do pewnych życzeń w zakresie poprawności formalnej rozprawy można zaliczyć bardziej przejrzysty wykaz bogatego zestawu bibliografii. Zapewne byłoby korzystniej pozostać przy jej „klasycznym” podziale na źródła i literaturę, i wtedy zastosować taki układ źródeł, który lepiej wyrażałby poszczególne ich działy. Także kryterium podziału zebranego materiału badawczego na literaturę przedmiotu i literaturę pomocniczą nie jest dla recenzenta do końca jasne i przejrzyste.